WIADOMOŚCI SPORTOWE GAZETY PORANNEJ

Nr. 79

Dodatek tygodniowy do Nr. 8381 z dnia 14 stycznia 1927.

pod redakcją Narcyza Süssermanna.

Dlaczego szermierka nasza niema żadn ch sza s w najbliższej Olimpiadzie?

KONIEC TRADYCJI O SZABLI POLSKIEJ. — KTO WINIEN. — CHARAKTERYSTYKA NAUCZYCIELI SZERMIERKI W POLSCE.

Lwów, 13 stycznia.

Zestawiwszy wyniki naszych szermierzy, uzyskane w zawodach o charakterze międzynarodowym tak indywidualnych jak i drużynowych, musimy dojść do wniosku, że **poziom szermierki polskiej** jest w stosunku do przeciętnego zagranicznego **ogromnie niski** i że w szermierce światowej, **Polska nie odgrywa żadnej roli.**

Skonstatowanie tego faktu jest dla narodu, który w latach dawnych **słynął z władania bronią białą,** niesłychanie przykrem, nie ulega jednak dziś najmniejszej wątpliwości, że tradycyjna biegłość Polaków w „zażyciu konia i fechtach" ogranicza się obecnie wyłącznie **do konnej jazdy.** Ilość osób uprawiających szermierkę jest niesłychanie mała, a rezultaty osiągnięte są w ogólnej swej sumie prawie żadne. — Z drugiej strony **Polacy nie są narodem fizycznie upośledzonym;** jako materjał ludzki nie stoją zupełnie niżej od narodów przodujących w szermierce a nawet porównanie walorów fizycznych musi w wielu wypadkach wyjść na naszą korzyść; powody tego niskiego stanu i braku rezultatów muszą więc leżeć w czem innem. — I tu nasuwa się parę uwag, które może stan ten do pewnego stopnia oświetlają, o-to metoda nauczania szermierki, stosowana w Polsce, **nie wytrzymuje krytyki,** nauczyciele tego sportu u nas, umieją na ogół za mało, by mogli uczyć, uczniowie nie mają na tyle **wytrwałości,** by posiąść choć ten surogat wiedzy szermierczej, który im nauczyciele podają, tych kilku zaś szermierzy, którzy rzeczywiście coś umieją, nie chce, czy nie umie przeprowadzać racjonalnego trainingu.

Metodą szermierki, która daje najlepsze wyniki sportowe w broni, najbardziej nas Polaków interesującej, to zn. w szabli, jest **metoda włoska.** Rzecz ta dyskusji dziś nie ulega, czego dowodem, że nawet Francuzi swoją metodę szabli zarzucili i czołowi ich szermierze jak Roger Duczet, Jean Lacroix i major Taillandier robią metodą włoską, ściśle biorąc metody Barbasettiego, który nawiasem powiedziawszy od czasu przeniesienia się z Wiednia do Paryża, we wielu rzeczach metodę swą z metodą oficjalną uzgodnił.

Metoda, a względnie metody włoskie wymagają **około trzyletniego studjum** dla przerobienia całego systemu i doprowadzenia do assaut; wykształcenie zaś na nauczyciela wymaga ponadto conajmniej roku. Tych wytycznych trzymają się też wojskowe szkoły szermierki w innych krajach, jak przedewszystkiem w Argentynie i Urugwaju, stosujące metodę włoską, a wzorowane na Senola magistrale di scherma w Rzymie.

W byłej monarchji austrjackiej istniał wojskowy kurs dla nauczycieli szermierki i gimnastyki w Wiener-Neustadt, stosujący metodę włoską, trwający jednak tylko rok. System włoski stosowany tamże, został z natury rzeczy zredukowanym do więcej niż połowy, w sposób zresztą pomysłowy przez ówczesnych nauczycieli kpt. Tennera i por. marynarki Broscha. Skutki jednak nie dały na siebie czekać. Najsilniejsi szermierze kursu, komenderowani tam oficerowie, trenowani miesiącami w idealnych wprost warunkach, zajmowali **dalekie miejsca w zagranicznych turniejach** (wyjątek nadpor. Verderber), a nawet w monarchji nigdy nie udało im się pokonać w szabli drużyny węgierskiej Magyar Athletikai Klubu, trenowanej przez Włocha Itala Santellego. — Ogólną opinją kół sportowych tak węgierskich jak i austrjackich i włoskich było, że system zredukowany zawodzi. Bardzo ciekawe studjum o tem jest zbiorową pracą dwu włoskich mistrzów Gandiniego i Colombettiego.

Po utworzeniu w Polsce Centralnej wojskowej szkoły gimnastyki i sportów w Poznaniu sprowadzono do niej jako nauczyciela szermierki, absolwenta kursu w Wiener-Neustadt p. Targlera, oraz określono czas trwania kursu na 10 miesięcy. P. Targler jest nauczycielem **bardzo sumiennym,** przez cały czas pobytu swego w Polsce pracował niezmordowanie, początkowo bez pomocników, następnie mając jako pomocników, swych byłych uczniów z Poznania! Musimy jednak otwarcie powiedzieć, że tak na kursie w Wiener-Neustadt, jak i później był **szermierzem i nauczycielem bardzo słabym,** a co najgorsze, miał pewne zasadnicze wady mechaniki ruchów, które na nieszczęście przeszczepił prawie wszystkich swym uczniom. Nie tutaj miejsce na analizowanie tych wad, wspomnę tylko o **podnoszeniu wysoko prawej nogi w wypadzie,** co odbiera atakowi całą precyzję, o postawie prawie frontowej, powodującej skręcenie bioder, uniemożliwiające szybkość ruchów nóg i o fałszywem prowadzeniu szabli przy atakach na klingę przeciwnika. Gdy dodamy do tego, że stosował **system podwójnie zredukowany,** raz z trzyletniego włoskiego na austrjacki, drugi raz z rocznego austrjackiego na 10-miesięczny polski, i że w nauczaniu miał pomocników **zupełnie niekształconych** na nauczycieli, musimy dojść do wniosku, że nawet najlepsze jego rezultaty, musiały być bardzo słabe w porównaniu z przeciętnymi innych szkół wojskowych szermierki. Praktyka na nieszczęście potwierdziła te wnioski. Na ogół wychowankowie C. W. S. G. S., z których wyłącznie rekrutują się wojskowi nauczyciele szermierki w Polsce, mają **chaotyczne pojęcia o włoskim systemie,** nie umieją nic więcej ponadto co ich uczono, a że ich nie wiele a częściowo fałszywie uczono, sami uczą źle. Nie chcę być źle zrozumianym, więc dodam, że naogół ci młodzi ludzie okazują ogromny zapał i chęć do pracy, garną się wszędzie, gdzie się czegoś nauczyć lub dowiedzieć można, co jednak w zupełności nie zmienia poziomu ich nauczania. W rezultacie ogromna większość szermierzy w Polsce jest uczoną **wedle wadliwego systemu,** szablonowo, przez ludzi, którzy umieją mało, o uczeniu szermierki nie mają wprost pojęcia, czyli ogromna większość szermierzy w Polsce jest uczoną źle.

Pozostają cywilni nauczyciele, działający w dwu ośrodkach: Krakowie i Lwowie, o których pracy pomówimy przy najbliższej sposobności.

Inż. Mańkowski.

Ważą się losy polskiego piłkarstwa!

OSTATECZNA LIKWIDACJA ROZŁAMU.

Lwów, 13. stycznia.

W dniach 13., 14., 15. i 16. b. m. obradować będzie w Warszawie **walne zgromadzenie Ligi i PZPN-u.** Zadaniem obrad tych będzie **zniwelowanie dotychczasowych różnic** i wystawienie na gruzach obu magistratu **nowej organizacji,** obejmującej całe polskie piłkarstwo. Zjazd delegatów trwać będzie cztery dni i obejmie całokształt najaktualniejszych zagadnień. Program prac ustalono następująco:

13. bm. radzić będzie Liga nad systemem rozgrywek. Rozmaite są projekty. Jedni są za **utrzymaniem mistrzostw jednogrupowych,** drudzy za podziałem na dwie grupy. Inni pragną zmodyfikować system rozgrywek, eliminując z ogólnej liczby 16 klubów ośm względnie dziesięć. Poszczególne kluby przyjdą z najrozmaitszemi projektami. Lwów przygotowuje podobno dwa wnioski. Przytem tak projekt Pogoni, jak i Czarnych zmierza **do podziału mistrzostw na dwie grupy.** Różnice zachodzą tylko w doborze przeciwników. Projekt Czarnych o tyle ma mniejsze widoki powodzenia niż projekt Pogoni, ileże Czarni proponują rozłożenie **mistrzostw na dwa lata,** co osłabiłoby atrakcyjność i wartość mistrzostw ligowych. Wiele jeszcze kursuje na ten temat najrozmaitszych pogłosek, których jednak ze względu na małą prawdopodobność nie podajemy.

14. bm. odbędzie walne zgromadzenie **P. Z. P. N., które uchwali jej rozwiązanie** i przyjęcie statutu nowego P. Z. P. N.

15. bm. nastąpi rozwiązanie **P. Z P. N.** i przyjęcie nowego statutu.

16. bm. ułożą delegaci **Państwowej Ligi** terminarz spotkań mistrzowskich w roku bieżącym.

Jak widzimy, każdy dzień obrad ma zasadnicze znaczenie dla przyszłego układu stosunków w polskiem piłkarstwie. Kluby zdają sobie z tego sprawę, dlatego zjazd ten będzie bardzo **licznie obesłany.** Pogoń na walnem zgromadzeniu reprezentować będą pp.: Tadeusz Kuchar, dyr. Grün por. Szyba. Delegacja Czarnych składa się z pp.: mjr. Wersznera, kpt. Bilera, red. dr. Mirzyńskiego i kpt. Müllera, z ramienia Hasmonei wyjeżdżają pp.: dr. Acker i B. Schargel. Również L. Z. O. P. N. deleguje swoich przedstawicieli w osobach pp.: prof. Drągiewicza, dr. Petera i Grabowskiego.

Dziwi nas tylko, że w programie prac nie znajdujemy sprawy **udziału naszej reprezentacji piłkarskiej na Olimpjadzie.** Zdaje się, że w nawale projektów zapomniano **o ważnym tym problemie, wiążącym się ściśle z rozkładem rozgrywek mistrzowskich** w najbliższym sezonie.

Nie wątpimy, że znajdą się głosy, które **ze względów egoistycznych** propagować będą wstrzymanie się od udziału w turnieju olimpijskim. Spodziewamy się jednak, że spotkają się one **z należną odprawą,** gdyż udział barw polskich w światowej rewji amsterdamskiej, jest kwestją **prestigu państwowego,** a nie tylko wewnętrznem zagadnieniem piłkarzy. Interes poszczególnych klubów musi się podporządkować dobru ogółu.

Jotem.

Po zawodach o mistrzostwo w hokeju na lodzie.

OPINJA P. ADAMOWSKIEGO. — JAK PRZEDSTAWIAŁY SIĘ ZESPOŁY. SKANDALICZNE POSTĘPOWANIE WŁADZ ZAKOPIAŃSKICH.

Lwów, 13 stycznia.

Zawody hokejowe **o mistrzostwo Polski** w Zakopanem dały obraz rozwoju sportu tego w Polsce. Na terenie walki zjawiły się drużyny czterech zorganizowanych okręgów: warszawskiego, lwowskiego, pomorsko - poznańskiego i wileńskiego, raził natomiast **brak przedstawiciela Krakowa,** gdzie zdaje się niezdrowe stosunki piłkarskie wybiły swe piętno na młodym hokeju i uniemożliwiły zorganizowanie okręgu.

Wedle opinji najlepszego polskiego hokeisty p. **Adamowskiego,** poziom gry wszystkich drużyn od roku zeszłego **podniósł się. Największy postęp wykazało Wilno, najmniejszy Legja.** Naogół jednak braki techniczne nie pozwalają na rozwinięcie tej szybkości, jaką grę tę powinna cechować. Do głównych braków technicznych należy **nieumiejętność prowadzenia krążka** „na ślepo“, co powoduje powolność posuwania się naprzód, nieodpowiednie opanowanie łyżew, stąd złe przenoszenie **ciężaru ciała** z nogi na nogę i niemożliwość racjonalnej gry ciałem, nieumiejętność strzelania, a w konsekwencji tych braków niemożność przeprowadzenia chociażby **najprymitywniejszych kombinacyj** i stosowania odpowiedniej taktyki. Niezależnie od tych braków dał się zauważyć u wszystkich drużyn **brak wyrobienia fizycznego i wytrzymałości.** Tutaj należy podnieść, że najwytrzymalszą okazała się drużyna Toruńczyków, która stale **uprawia gimnastykę.**

Przechodząc do oceny zespołów, to po AZS-ie warszawskim, który dla wszystkich był wzorem, najpiękniej, **najskuteczniej grała Pogoń,** za mało jednak posiadała wytrzymałości, by rozgrywać dziennie dwa spotkania w **tej samej formie.** O skuteczności gry Pogoni świadczy jej **ogólny wynik turnieju** Zyskała ona ogółem **10 bramek, a straciła 8,** jest to po AZS-ie warszawskim najlepszy wynik. Po Pogoni wyróżnić należy **TKS (Toruń).** Zajęcie trzeciego miejsca mają Toruńczycy do zawdzięczenia doskonałemu **bramkarzowi Stogowskiemu** oraz dobrej kondycji fizycznej. **U Legji** dał się zauważyć w porównaniu z ubiegłym rokiem spadek formy. **AZS — Wilno** poprawiał się z meczu na mecz. Jeśli się uwzględni fizyczne walory tej drużyny i przebojowość **braci Godlewskich,** to należy jej rokować ładną przyszłość.

Po przybyciu do Zakopanego odbyli delegaci klubów zebranie, na którem uchwalono **nie rozgrywać zawodów systemem eliminacyjnym lecz punktowym,** tak, by każda drużyna grała z każdą. Turniej rozłożono na trzy dni z tem, że czwartego miał się odbyć **finał** względnie rozgrywki decydujące o drugiem, ewent. dalszych miejscach. Plan ten nie udał się z powodu **nagłej zmiany aury,** która uniemożliwiła przeprowadzenie programu sobotniego. Ponieważ barometr wskazywał na dalsze ocieplenie się, zadecydowana ukończyć w niedzielę turniej Grano więc od rana do późnego wieczora, tak, że na poniedziałek pozostało spotkanie, którego wynik z góry już był przesądzony. Ostatnie te zawody rozegrano na lodzie **pokrytym już częściowo wodą.** Tyle o stronie sportowej.

Osobnych parę słów należy poświęcić **stronie organizacyjnej.** Przedstawiała się ona **bardzo słabo.** Poza Tow. Tatrzańskiem **nikt nie troszczył się o turniej.** Gmina Zakopanego nietylko **nie udzieliła pomocy,** ale nie uważała nawet za stosowne wysłać delegata celem wręczenia zwycięskiej drużynie **pucharu** ufundowanego w roku ubiegłym przez... **gminę Zakopane.** Postępowanie tego rodzaju niech będzie **memento dla PZHL.,** by w przyszłości urządzać turniej mistrzowski tam, gdzie warunki **są najodpowiedniejsze.** Jest dzisiaj już w Polsce wiele torów, które chętnie przyjmą na siebie obowiązki gospodarza i organizację mistrzostw. Jeśli władze zakopiańskie nie rozumieją intencyj władz sportowych, które chciałyby z Zakopanego stworzyć jakieś **polskie St. Moritz,** Davos czy Chamonix, wówczas należy zwrócić się tam, gdzie jest się pewnym gościnnego i miłego przyjęcia **T. Kuchar.**

1600 uczestników

SZKOLIŁO SIĘ NA KURSACH OŚRODKA W. F.

Lwów, 13. stycznia.

Ośrodek wychowania fizycznego DOK. VI. rozwinął już wczesną jesienią szczególnie **ożywioną pracę sportową** i prowadzi ją obecnie nadal, zyskując coraz to lepsze wyniki.

Za zadanie położył sobie Ośrodek Wych. fiz. podniesienie poziomu sportowego we Lwowie i na prowincji, przygotowanie jesienią szeregu ludzi do sportów zimowych i wzmożenie tychże, niepozwolenie na sen zimowy, dalej jako główny cel przygotowanie kadr instruktorskich na okres letni.

Dzięki zrozumieniu i silnemu poparciu Miejskiego Komitetu W. F. i P. W. przy pracy pełnej poświęcenia Kier. ref. pw. i wf. ppłk. Lewickiego i ofic. Ośrodka por. Barana i por. Krywalda cel został w zupełności osiągnięty. W okresie jesiennym i zimowym zorganizowano **szereg kursów,** które obejmowały po kilka kompletów, a mianowicie: gimn. pań i panów kurs instr. 125 uczestn., gimn. pań i panów kurs począt. 380 uczestn., lekkoatletyka pań i panów kurs instr. 70 uczestn., lekkoatletyka pań i panów kurs pocz. 205 uczestn., gimn. i lekkoatl. pań i panów, kurs instr. z czterotygodn. pobytem p. Norlinga 340 uczestn., boks kurs instr. 140 uczestn., boks kurs pocztk. 110 uczestn., szermierka, szable i florety pań i panów kurs instr. 152 uczestn., szermierka kurs pocz. 168 uczestn.

Na szczególną uwagę zasługuje oprócz tego: kurs instr. Mł. wiejskiej gimn. lekko atl. i gier z liczbą uczestn. 25, kurs zaprawy zimowej piłkarzy z liczbą uczestn. 38, kurs instr. narciarzy z liczbą uczestn. 37, kurs instr. narciarzy ofic. DOK. VI. z liczbą ucz. 18, kurs instr. narc .pań początk. z liczbą uczestn. 30.

Ogółem Ośrodek wf. szkoli na kursach instr. i początkującym około **1600 uczestników,** nie wliczając kursu narciarskiego Korpusu Kadetów Nr. 1 z p. Stolpem, w którym bierze udział 150 kadetów

Ośrodek rozporządza **11 salami gimn.,** wynajętemi w zakładach szkolnych i w „Sokole“.

Gorzej przedstawia się sprawa **z wyposażeniem w sprzęt,** którego brak daje się dotkliwie odczuć. Brak również dobrych i **wyszkolonych instruktorów** w takiej liczbie, jak tego praca na kursach instr. wymaga. Ośrodek posiada **2 oficerów instr.** por. Barana i por. Krywalda, którzy oprócz pracy biurowej w Ośrodku, prowadzą lekcje popołudniu i wieczorem, wobec czego są przeciążeni pracą. Oprócz powyższych stałych instruktorów współdziałają w pracach instr. Ośrodka wf. następujący instruktorowie, specjaliści w pewnych dziedzinach pracy wf.: mjr. dr. Dybowski, prof. Dregiowicz, kpt. dr Chmura, p. Humen, por. Janicki, podch. Kiernożycki. Wymienić tu należy również p. Norlinga, którego pozyskał ośrodek wf. na okres 4-tygodniowy i p. Stolpego, prowadzącego obecnie lekcje narc.

Po amerykańsku.

Lwów, 13. stycznia.

Ameryka jest nadal magnesem przyciągającym piłkarzy wiedeńskich i czeskich. Potęga dolara jest tak wielka, że marzeniem każdego profesjonała Środkowej Europy jest przepłynąć „wielką wodę“ dzielącą Stary kontynent od tej ziemi obiecanej.

Niedawno opuścił Wiedeń znany international gracz F. A. C. **Jiszda** spodziewając się, że w Ameryce zdoła uciułać na stare lata trochę grosza.

Piłkarstwo w krainie dolarów stoi jednak na niskim poziomie. W grze na pierwszy plan wysuwa się **siła fizyczna,** dalsze znaczenie przypada technice i taktyce.

Sędziowie amerykańscy nie stoją jeszcze **na wysokości zadania,** tak że na zawodach zdarzają się czasami wypadki, które nigdy nie miałyby miejsca w Europie.

I tak na zawodach klubu Newark z K. S. Galicia jeden z graczy Galicji grał b. brutalnie. Gracze Newarku zwrócili się do sędziego z prośbą, by poskromił dzikie zapędy przeciwnika. Otrzymali jednak od sędziego odpowiedź: „Niestety nic poradzić nie mogę, bo Galicia należy do Ligi czołowej, podczas gdy ja jestem sędzią drugiej klasy“.

W Ameryce wygrywa zwykle **gospodarz,** który na swojem boisku unieszkodliwie zwykle przeciwników. Jak widzimy dolarów nie można łatwo zarobić.

Herriot jedzie do Amsterdamu.

Niecodzienny minister oświaty.

Lwów, 13. stycznia.

W sportowych kołach paryskich niemałą sensację wywołała mowa, wygłoszona w senacie przez p. Herriota, ministra oświaty. Herriot, domagając się uchwały subwencji dla olimpijczyków w kwocie 1,500.000 fr., w doskonałej mowie swej wykazał nadzwyczajną znajomość materji, wyliczając wszystkie ważniejsze sukcesy sportu francuskiego. Na zakończenie oświadczył minister, że osobiście towarzyszyć będzie ekspedycji olimpijskiej.

—o—

Skład osobowy czeskiej ekspedycji narciarskiej.

Lwów, 13. stycznia.

Na posiedzeniu czeskiego Komitetu Olimpijskiego ustalono następujący skład ekspedycji narciarskiej:

Bieg na 50 km.: 1) O. Nemecky (Svaz Lyzaru), 2) Józef Feistauer (S. L.), 3) Fr. Tisera (S. L.), 4) J. Nemecky (S. L.), 5) Douth (HDW.).

Bieg na 18 km.: 1) J. Nemecky (S. L.), 2) Novak Vladimir (S. L.), 3) Ettrich A. (HDW.), 4) Douth Fr. (HDW.), 5) Buchberger (HDW.).

Kombinacje: 1) O. Nemecky (S. L.), 2) J. Bim (S. L.), 3) Wende (HDW.), 4) Purkerht (HDW), 5) Buchberger (HDW.).

Skoki: 1) Bim (S. L.), 2) Dich (HDW.), 3) Wende (HDW.), 4) Purkerht (HDW.).

—o—

Różne.

Walne zgromadzenie L. K. S. Czarni odbędzie się dnia 30. bm., o godz. 7 wieczorem w sali szkoły im. Marji Konopnickiej przy ul. Zielonej 10. W razie braku wymaganego kompletu odbędzie się walne zebranie bez względu na ilość o pół godziny później. Na porządku dziennym: Odczytanie protokołu; sprawozdanie ustępującego zarządu i kierowników poszczególnych sekcyj; wybór nowego zarządu; wnioski i interpelacje.

W skład nowego Zarządu L. O. Z. B. weszli: przew. maj. Hendrich, zast. przew. por. Kuniczak, sekr. Finkler, kap. związkowy Steckow, skarbnik Moszkowicz, radny Mosenberg.

Lokal L. O. Z. B. mieści się przy ul. Rutowskiego 8./I. (I. L. K. S. „Czarni“), dokąd kierować należy wszelkie korespondencje. Sekretarjat urzęduje w poniedziałki i czwartki od 19.30 do 20.30. Kapitan Związku urzęduje w środy i piątki od 19.30 do 20.30.

Konstytujące walne zgromadzenie Kolegjum Sędziów Lwowskiego Okręgowego Związku lekkoatletycznego odbędzie się w sobotę 14. bm. o godz. 20, w lokalu Grona nauczycielskiego „Sokoła-Macierzy“ przy ul. Sokoła 7. I. p.

